

**Halina Rusek, Lesław  
Werpachowski**

---

**Wymiary tożsamości regionalnej  
młodzieży pogranicza  
polsko-czeskiego**

---

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 1, 28-41

---

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Halina Rusek**

Uniwersytet Śląski

Filia w Cieszynie

**Lesław Werpachowski**

Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej

## **Wymiary tożsamości regionalnej młodzieży pogranicza polsko-czeskiego**

### **Założenia badawcze**

Zaledwie kilka lat temu otworzyła się możliwość podjęcia rzetelnych, interdyscyplinarnych badań nad różnymi aspektami życia na pograniczu polsko-czeskim. Regionowi temu — mamy tu na myśli Śląsk Cieszyński, od 1922 roku przedzielony granicą państwową — poświęcono wiele miejsca w publikacjach naukowych i popularnonaukowych, pisanych zarówno przez naukowców polskich, jak i czeskich. Studiów historyków, językoznawców, etnografów czy demografów nigdy jednak nie wspierały sondaże socjologiczne o tematyce ważnej dla podstaw i charakteru wzajemnego funkcjonowania mieszkańców na pograniczu. Tematyka ta, drażliwa społecznie i politycznie, była pomijana i skutecznie eliminowana z programów badawczych. Nowa rzeczywistość polityczna w Polsce i Czechach umożliwia przyjrzenie się relacjom między społeczeństwami obydwu państw, stwarzając szansę odpowiedzi na wiele pytań również dotyczących stosunków na pograniczu. W regionie Śląska Cieszyńskiego są one istotne nie tylko ze względów poznawczych, ale także innych, ważnych dla praktyki społecznej realizowanej w tym pogranicznym regionie przez różne instytucje społeczne,

polityczne, kulturalne czy oświatowe. Właśnie z punktu widzenia praktyki społecznej szczególnie ciekawym zagadnieniem jest kulturowy obraz regionu widziany oczami jego mieszkańców. Socjolog podejmujący tę problematykę musi przede wszystkim zastanowić się, jak przedstawia się ten region w wyobrażeniach żyjących na tym terenie mieszkańców. Czy Śląsk Cieszyński to region kulturowo jednorodny czy też zróżnicowany? Co określa tę jednorodność, a co zróżnicowanie? Jak na cechy kultury i kierunki jej zmiany wpływa fakt przedzielenia tego terenu przez polsko-czeską granicę, istniejącą już przecież z górą 70 lat? Innymi słowy, pytaniem interesującym i ważnym jest to, czy w świadomości mieszkańców Śląsk Cieszyński to kulturowa wspólnota obejmująca obszar przekraczający granicę państwową czy też region wyraźnie inny po jednej i drugiej stronie granicy państwowej. Czy w ludzkich wyobrażeniach jest więc dalej jeden Śląsk Cieszyński w jego dawnych granicach kulturowych czy też już tak naprawdę dwa istotnie różniące się od siebie kręgi kultury, posługujące się jedynie wspólną nazwą?

Odpowiedzi na te pytania mają charakter zasadniczy, gdyż dotyczą zarówno zrozumienia teraźniejszości wzajemnych stosunków na pograniczu, jak i budowania dla nich pozytywnej przyszłości. Rzecz bowiem wiąże się z powszechnością w tym regionie potocznej opinii, która sprowadza się do stwierdzenia, iż ludność z obu stron granicy nie darzy się szczególną sympatią, a we wzajemnym ocenianiu posługuje się przede wszystkim negatywnymi stereotypami narodowościowymi. Zestaw przyczyn takiego stanu rzeczy byłby dosyć obszerny, ale niektóre z nich są szczególnie ważne. Negatywne nastawienie do siebie „Polaków z Polski” i Czechów jest przede wszystkim konsekwencją tego, że historia wzajemnych stosunków polsko-czeskich, szczególnie od czasu zakończenia I wojny światowej, jest historią mniej czy bardziej otwarcie i z różną ostrością przejawiających się konfliktów politycznych, ekonomicznych i etnicznych. Posłużyliśmy się sformułowaniem „nastawienie do siebie »Polaków z Polski« i Czechów”, gdyż problem wzajemnych relacji na polsko-czeskim pograniczu na Śląsku Cieszyńskim nie może być rozpatrywany w izolacji od istnienia prawie 50-tysięcznej, mieszkającej w Republice Czeskiej grupy narodowości polskiej. Analiza wzajemnych stosunków w tym regionie musi więc obejmować trzy typy relacji:

- 1) „Polacy z Polski” — Czesi,
- 2) „Polacy z Polski” — Polacy zaolziańscy,
- 3) Czesi — Polacy zaolziańscy.

Procesy historyczne, polityczne i społeczne przebiegające po obu stronach granicy w czasie ostatnich 70 lat dotyczyły wszystkich wymienionych grup społecznych, toteż trójkatne relacje, jakie zachodzą między tymi grupami, należy uwzględniać również w socjologicznych badaniach nad kulturą i tożsamością regionalną. Niewielki fragment tych relacji znalazł się w zakresie wspólnego projektu badawczego cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego i Związku Komu-

nalnego Ziemi Cieszyńskiej zatytułowanego „Identyfikacja kulturowa młodzieży ze swoim regionem”. Badania zostały zrealizowane we wrześniu 1995 roku metodą kwestionariusza-ankiety rozproszanej wśród młodzieży szkół średnich. Łącznie uzyskano 288 ankiet, z tego 175 od uczniów szkół z Cieszyna i 93 od młodzieży polskiej, mieszkającej i uczącej się po stronie czeskiej. Grupę tę stanowili uczniowie I, II i IV klasy polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Głównym celem badań było uzyskanie odpowiedzi na pytanie dotyczące problemu zwartości kulturowej regionu Śląska Cieszyńskiego i definicji charakteru tożsamości regionalnej jego mieszkańców. Oczywiście jest — co wynika chociażby z informacji o respondentach, którzy wzięli udział w badaniach — że odpowiedź, którą tu formułujemy, jest niepełna. Do kompletności obrazu niezbędne jest przeprowadzenie pełnych badań na próbie reprezentatywnej, która obejmie wszystkie wymienione kategorie społeczne. Obraz, który przedstawiamy, będzie więc czekał na uzupełnienie. Mimo tego niedostatku, wydaje się interesujące poznanie już teraz opinii dotyczących wspomnianych zagadnień. Prezentujemy tu analizę fragmentu badań obejmującego dwie grupy badawcze: młodzież z polskiej części pogranicza i młodzież polską z Zaolzia. Fragment programu badawczego wybrany do prezentacji obejmuje następujące zagadnienia szczegółowe:

1. Postrzeganie przez młodzież własnego regionu w kategoriach geograficznych, demograficznych i ekonomicznych, w tym opinie o jego charakterze w relacji do innych regionów.
2. Wyobrażenia młodzieży o drugiej stronie pogranicza i jej mieszkańcach.
3. Opinie badanej młodzieży o przyszłym możliwym kształcie relacji między mieszkańcami obu części pogranicza polsko-czeskiego.

## Charakterystyka badanych populacji

Zanim pokażemy charakterystyczne rysy „malowanego” przez młodzież obrazu regionu swojego miejsca zamieszkania, kilka słów na temat obu grup respondentów. W każdej grupie dominowały dziewczęta. Jednak podczas gdy w grupie polskiej młodzieży zaolziańskiej stanowiły one 54,8% ogółu badanych, co odwzorowuje proporcje płci w całej populacji młodzieży, to w grupie z Cieszyna mieliśmy ich sporą nadreprezentację — 78,3%. W całej populacji mieszkańców Cieszyna kobiety stanowią 52,9%.

Jeśli chodzi o miejsce zamieszkania, to grupa naszych respondentów okazała się bardziej reprezentatywna. W grupie cieszyńskiej mieszkańcy miast stanowili 61,1%, mieszkańcy wsi — 38,9%. Natomiast w grupie zaolziańskiej młodzież mieszkająca w miastach stanowiła mniejszość — 47%, co odzwierciedla w przybliżeniu cechy całej społeczności młodzieży polskiej z tego obszaru.

Większość respondentów, zarówno z grupy cieszyńskiej, jak i zaolziańskiej, mieszka w swoim regionie od urodzenia. Tak jest w przypadku 94% młodzieży z Zaolzia i 69% młodzieży z Cieszyna. Dla identyfikacji regionalnej ważne jest przy tym nie tylko miejsce urodzenia jednostki. Jak stwierdzono w licznych badaniach, typ zinternalizowanej przez jednostkę kultury i tradycji zależy od więzi rodzinnych, sąsiedzkich i towarzyskich, od wielopokoleniowego związku z miejscem zamieszkania. Zjawiska te najpełniej wyrażają się faktem mocnego zakorzenienia tych więzi w rodzinie, co przejawia się przywiązaniem człowieka do stron rodzinnych, czyli — według terminu Stanisława Ossowskiego — do „ojczyzny prywatnej”. Trafnym wskaźnikiem takich postaw jest fakt terytorialnego pochodzenia własnej rodziny.

Okazuje się, że rodzice aż 93% urodzonych na Zaolziu również urodzili się w tym regionie, zatem zdecydowana większość polskich rodzin na Zaolziu to rodziny zasiedziałe. Na tym tle mieszkańcy w części polskiej są bardziej heterogeniczni. W naszej próbie „tylko” 53% respondentów stanowi młodzież, której rodzina pochodzi właśnie z tego terenu. Niemal czwarta część respondentów to osoby, które urodziły się gdzie indziej i mieszkają na Zaolziu stosunkowo krótko.

Zauważone w cechach społeczno-demograficznych obu kategorii respondentów różnice znalazły odzwierciedlenie także w wyrażanych przez nich opiniach.

## Wyniki badań

### Wizerunek własnego regionu — nazwa, granice, wielkość

Teren zamieszkały przez badanych ma w ich opinii charakterystyczne znaki definicyjne regionu o wyraźnych granicach geograficznych i cechach kulturowych. Można jednak zauważyć istotne różnice w postrzeganiu tego obszaru. Różnice te ujawniają się w wielu cechach, począwszy od nazwy, której badani używają najczęściej i która jest im najbliższa. Dla młodzieży z Cieszyna najbliższą jej nazwą tego regionu jest „Śląsk Cieszyński”. W ten sposób określa swój region 69,7% respondentów. 12% badanych podaje nazwę „Beskidy”, 4,6% — „Ziemia Cieszyńska”, 4,0% — „Księstwo Cieszyńskie”, a 3,4% — „Śląsk”.

Inna hierarchia nazw występuje wśród respondentów mieszkających po stronie czeskiej: 47,3% z nich nazywa ten teren „Śląskiem”, 26,9% — „Zaolziem”, a 21,5% mówi o „Śląsku Cieszyńskim”. Jakie z tego można wysnuć wnioski? Przede wszystkim ten, że w mowie codziennej występuje aż osiem określeń terenu, na którym mieszka badana młodzież. Niektóre z nich funkcjonują wyłącznie

po jednej stronie. Takim określeniem jest „Zaolzie”, nazwa używana przez młodzież polską mieszkającą po czeskiej stronie granicy. Została wprowadzona do języka przez społeczność mieszkającą po stronie polskiej i patrzącą na ten teren z własnej perspektywy. Dla żyjących na terenie Czech mieszkańców nazwa ta jest logicznie bezzasadna, jednak kulturowo pozostaje im bliska. Jej nośność może jednak wskazywać na mocne pęknięcie historycznego regionu, biegnące wzdłuż Olzy, jako granicy nie tylko dwóch państw, ale także dwóch kultur. Drugie z określeń funkcjonujących tylko po polskiej stronie granicy to „Beski-dy”. Określenie to jako geograficzna nazwa własna dużego pasma górskiego stanowi łatwy klucz identyfikacyjny odróżniający ten obszar od Tatr, Sudetów czy Alp. Dlatego też nazwę tę często można spotkać w środkach przekazu czy materiałach promocyjnych biur podróży lub agencji reklamowych. Nazwa ta jednak zupełnie nie pokrywa się z granicami kulturowymi regionu, które zakreślają sami mieszkańcy tego terenu.

Wśród ośmiu wymienionych określeń regionu dominujące są dwa. Pierwsze to „Śląsk Cieszyński”. Jest ono znacznie częściej uzewnętrzniane po stronie polskiej, gdzie niemal 70% młodzieży traktuje je jako własne. Po stronie czeskiej nazwą tą posługuje się „tylko” 20% polskiej młodzieży. Okazuje się, że tam najpopularniejsza jest nazwa „Śląsk”, używana przez niemal połowę respondentów. Wyjaśnienia różnej popularności nazw tego regionu być może należy szukać w wewnętrznych stosunkach międzyregionalnych w Republice Czeskiej. Zauważalny jest tam bowiem, od dłuższego zresztą czasu, proces impetu kulturowego sąsiedniego regionu Moraw. Proces ten, jak zawsze w takich wypadkach, stanowi przyczynę osłabienia tradycyjnych symboli identyfikacji regionalnej. Być może więc mamy na Zaolziu do czynienia ze zjawiskiem samoobronnych działań kulturowych przejawiających się na płaszczyźnie języka. Jednym z takich działań jest chronienie się mieszkańców „pod parasol” nazwy „Śląsk”, czyli regionu, który dzięki swojej wielkości ma szansę zagwarantować zagrożonym mieszkańcom rodzaj kulturowego azylu. To oczywiście hipoteza, której nie jesteśmy w stanie teraz zweryfikować.

W każdym razie na podstawie posiadanych danych można wnioskować, że tendencja do określania terenu swojego zamieszkania jedną nazwą („Śląsk Cieszyński”) jest znacznie silniejsza po stronie polskiej. Na tym tle mieszkańcy terenów po stronie czeskiej są bardziej ambiwalentni. Nasuwa się w tym kontekście pytanie o granice geograficzne tak określanego przez respondentów regionu. Wytyczyliśmy je wykorzystując informacje o tym, jakie miasta czy gminy zdaniem badanych należą do tego regionu. Respondentom przedstawiliśmy listę 16 miast, prosząc o określenie, które z nich należą, a które nie należą do regionu. Respondenci ze szkół Cieszyna w granicach regionu Śląska Cieszyńskiego umieścili następujące miasta:

	Liczba wskazań (w %)	
	Tak	Nie
Ustroń	98,3	0,6
Wisła	87,4	8,6
Istebna	70,3	18,3
Strumień	64,6	22,9
Jabłonków	41,1	31,4

Pozostałe miasta wymienione na podanej przez nas liście nie należą zdaniem respondentów do ich regionu (przeważa odpowiedź „nie”):

	Liczba wskazań (w %)	
	Tak	Nie
Bielsko	40,6	48,6
Zebrzydowice	36,6	46,3
Trzyniec	33,7	41,1
Chybie	32,6	45,7
Jasienica	29,7	49,1
Karwina	29,7	49,1
Frydek-Mistek	17,7	55,4
Pszczyna	17,1	69,7
Żywiec	14,9	65,1
Zwardoń	9,7	57,1
Ostrawa	9,7	77,1

Analizując otrzymane wyniki zauważamy dwa elementy. Po pierwsze, z gmin polskich do „regionu” młodzież z Cieszyna zalicza te gminy, które przed rokiem 1975 należały do dawnego powiatu cieszyńskiego. Wyjątkiem jest Chybie, gmina leżąca na północnym krańcu powiatu, tradycyjnie eksponująca swoją więź z regionem, co nie zawsze jednak — jak się okazuje — dociera do świadomości potocznej. Podobnie jest z takimi miejscowościami, jak Bielsko czy Jasienica, które choć historycznie należały do Księstwa Cieszyńskiego, w wyniku administracyjnego podziału znalazły się poza jego obszarem. Zdaniem naszych respondentów miejscowości te przestały należeć do regionu, z którym oni się identyfikują. Po drugie, cieszyńska młodzież postrzega region Śląska Cieszyńskiego wyłącznie w granicach państwowych. Jabłonków leżący na terytorium czeskim jest wyjątkiem potwierdzającym regułę. Jego umiejscowienie może wynikać z polskobrzmiącej nazwy tego miasta. Popatrzmy więc teraz na obraz granic regionu widziany oczyma młodzieży mieszkającej po stronie czeskiej.

	Liczba wskazań (w %)	
	Tak	Nie
Trzyniec	96,8	0,6
Jabłonków	95,6	4,3
Karwina	89,2	8,6
Wisła	84,9	4,3
Ustroń	76,3	11,8

Istebna	68,8	7,5
Strumień	64,6	22,9
Bielsko	61,3	20,4
Frydek-Mistek	51,6	34,4
Ostrawa	44,1	39,8
Strumień	39,8	26,9
Żywiec	39,7	26,8

Pozostałe miasta nie należą do regionu (przeważa odpowiedź „nie”):

	Liczba wskazań (w %)	
	Tak	Nie
Pszczyna	17,2	26,9
Jasienica	14,0	15,1
Zwardoń	4,3	19,4
Chybie	3,2	16,1

Jak widać młodzież mieszkająca po stronie Czech zalicza do regionu znacznie więcej miast niż młodzież mieszkająca w Polsce. Przede wszystkim są to miasta Republiki Czeskiej: Trzyniec, Jabłonków, Karwina, które rzeczywiście historycznie należały do Śląska Cieszyńskiego. W opiniach polskiej młodzieży z Czech region ich miejsca zamieszkania rozciąga się bardzo szeroko, znacznie przekraczając granicę państwową. Zwraca uwagę, że miasta, które nie kwalifikują się według badanych do listy miast należących do regionu, są po prostu bardzo słabo znane, na co wskazuje fakt, że większość młodzieży nie potrafiła określić jednoznacznie ich przynależności.

Jeszcze jednym wskaźnikiem określającym wielkość regionu jest wyobrażenie o liczbie ludności zamieszkującej w jego granicach. W grupie młodzieży z polskiego Cieszyna dominuje opinia, że region ten zamieszkuje 100—200 tys. mieszkańców. Według młodzieży z Zaolzia liczba mieszkańców jest większa i wynosi znacznie powyżej 200 tys. Potwierdza to wcześniejszą uwagę, że młodzież z Polski postrzega swój region w znacznie węższych granicach niż ich rówieśnicy z drugiej strony granicy. Nie zapominajmy jednak, że mówimy o opiniach młodzieży polskiej z Czech, więc trudno nam powiedzieć czy te opinie są tożsame z opiniami zamieszkałej ten region młodzieży czeskiej.

### Stosunek do regionu

Z rozważań, jakie dotychczas przeprowadziliśmy, wynika, że badana młodzież przynajmniej w warstwie werbalnych deklaracji prezentuje niejednakowy obraz regionu, w którym mieszka. Badani z Cieszyna definiują go przez pryzmat obszaru leżącego wyłącznie w granicach administracyjnych Polski. W opinii



polskiej młodzieży z Zaolzia ich „regionem” jest obszar przekraczający nie tylko granice państwową, ale również granice Śląska Cieszyńskiego, określone przez respondentów z Cieszyna. W świadomości młodzieży Śląsk Cieszyński w jego dawnych granicach to już historia, na dodatek nie pamiętana i chyba niezbyt ważna.

Identyfikacja regionu Śląska Cieszyńskiego przez badanych w innych wymiarach przestrzennych niż jego dawne, historyczne granice nasuwa pytanie o zmiany w postrzeganiu jego kultury. Czy zauważone różnice w postrzeganiu obszaru i wielkości regionu przenoszą się także na wiążące się z kulturą systemy wartości, wzory zachowań, symbole? Może pomimo tych podziałów w dalszym ciągu uprawnione jest twierdzenie o występującej w tym regionie kulturowej jedności? Czy można dostrzec takie elementy kultury, które świadczą o tym, że podzielone części Śląska Cieszyńskiego więcej łączy, niż dzieli? Te założenia rozstrzygnęły o serii pytań postawionych w naszych badaniach, zmierzających do zbudowania obrazu stosunku badanych do własnego regionu oraz wzajemnych stosunków z sąsiadem za granicą.

Wyniki badań wskazują na bardzo pozytywny stosunek młodzieży do własnego regionu. 83,9% młodzieży z polskiego Cieszyna i 82,8% polskiej młodzieży z Zaolzia wyraża pozytywne uczucia wobec terenu, na którym mieszka. Nie są to jednak uczucia miłości bezgranicznej. W obu grupach przeważają osoby, które twierdzą, że równie dobrze mogłyby żyć gdzie indziej, i to nie odczuwając większej tęsknoty. Wśród młodzieży z Zaolzia stanowią oni 61% wszystkich badanych, wśród młodzieży z Cieszyna — 53%. Pozostali, czyli 47% respondentów z Cieszyna i 39% z Zaolzia, odczuwają bardzo silny związek z regionem i w ogóle nie wyobrażają sobie życia gdzie indziej. Charakterystyczne jest, że zdecydowana większość z nich wywodzi się z rodzin zamieszkałych na tym terenie od pokoleń. Widać zatem wyraźnie, że emocjonalny stosunek do własnego regionu zależy od związków rodzinnych. Ten pozytywny stosunek szczególnie zaznacza się wśród dziewcząt (43,1%), podczas gdy wśród chłopców przeważają nieco chłodniejsze postawy: ich większość (69%) lubi swój region, choć tylko 19% czuje się z nim bardzo mocno związanych. Przypatrzmy się, jak badani postrzegają swój region na tle innych, jak postrzegają jego specyfikę. Badania pokazują, że obie grupy respondentów dostrzegają w swoim regionie cechy wyraźnie odróżniające go od innych. Opinię odmienną wyraża zaledwie niewielki odsetek młodzieży (1% z Zaolzia i 4,6% z Cieszyna). Odmienność swojego regionu bardziej wyraziście postrzega młodzież z Cieszyna. Aż 54% respondentów z Cieszyna twierdzi, że region ich zamieszkania różni się w sposób zdecydowany od innych, 34,3% dostrzega różnice tylko pod względem niektórych cech. Wśród młodzieży z Zaolzia proporcje ocen są odwrotne: 32,7% widzi różnice w sposób zdecydowany, 55,4% zauważa jednocześnie i różnice, i podobieństwa.

Według młodzieży z Cieszyna najłatwiej można zauważyć różnice porównując przyrodę (77% wskazań) oraz kulturę i historię (po 67% wskazań). Specyficzne cechy mieszkańców to wyróżnik dla 51% respondentów. Gospodarka i klimat otrzymały najmniej wskazań. Dla młodzieży zaolziańskiej cechami wyróżniającymi jej region są: kultura (79,6%) i historia (77,4%), a następnie cechy mieszkańców (58,7%), przyroda (58,7%), gospodarka (26,9%), klimat (10,8%). Postrzeganie zatem cech odróżniających ten region od innych jest w obu grupach podobne. Według obu region ten wyróżnia nie tylko wyjątkowa przyroda, ale także przeszłość, która określiła kształt kultury mającej wpływ na zachowania ludzi i ich specyficzne cechy. Ciekawe, że w obydwu grupach podobnie odniesiono się do gospodarki, widząc w niej kategorię w niewielkim stopniu odróżniającą ten region od innych. W oczach młodzieży zarówno z Cieszyna, jak i z Zaolzia region ten nie jest ani nowocześniejszy, ani lepiej zagospodarowany, ani bogatszy od innych regionów, natomiast posiada jedną niewątpliwą zaletę — piękno tej ziemi. Pod tym względem region ten ma przewagę nad innymi regionami. Twierdzi tak 65% respondentów z Cieszyna i niemal 50% z Zaolzia. Cechą, którą każda z grup badanych ocenia inaczej, jest czystość zamieszkiwanego regionu. Jeśli bowiem dla młodzieży z Cieszyna ich region pod tym względem nie różni się od innych, to dla młodzieży z Zaolzia teren, na którym mieszkają, jest brudniejszy i bardziej zanieczyszczony niż inne. Uważa tak aż 78% młodzieży.

Z tego zestawu danych wynika, iż odrębność regionu Śląska Cieszyńskiego jest przez zamieszkałą tu młodzież postrzegana przede wszystkim w kategoriach kulturowych. Akcentowana przez młodzież kulturowa specyfika nie znajduje jednak — jej zdaniem — właściwego przełożenia na wyniki gospodarcze, które uczyniłyby ten region nowocześniejszym, zamożniejszym i lepiej zagospodarowanym. „Nie wykorzystujemy swoich mocnych walorów: naturalnego piękna krajobrazu oraz wyjątkowej kultury” — zdaje się mówić młodzież zarówno z jednej, jak i z drugiej strony granicy. W tym kontekście ciekawa wydaje się opinia badanych dotycząca cech samych mieszkańców regionu. Okazuje się, że ocena tu jest niemal jednorodna. Przede wszystkim uderza opinia, że tym, co odróżnia mieszkańców tego regionu od innych, jest ich większe przywiązanie do kultury i tradycji. Taką ocenę formułuje 68,1% rozmówców z Cieszyna i 60,2% z Zaolzia. Charakterystyczne, że połowa z nich sądzi, iż związek tutejszych mieszkańców z kulturą jest nawet zdecydowanie większy niż gdzie indziej. Ciekawe, że to poczucie przywiązania, o którym mówią badani, nie odnosi się do zachowań religijnych, a jedynie do społecznych. Tak przynajmniej wynika z naszych badań, jako że 54,3% respondentów z Cieszyna i 56% respondentów z Zaolzia uważa, że mieszkańcy są tutaj tak samo lub nawet nieco mniej religijni niż ludzie gdzie indziej.

Można natomiast sądzić, że specyficzna kultura ukształtowała w ludziach cechy, które ujawniają się w takich rodzajach aktywności jak chociażby praca.

Świadczą o tym znowu wypowiedzi badanych. W opinii młodzieży z Cieszyna (58,3%) mieszkańcy ich regionu są bardziej gospodarni od ludzi z innych terenów. Ocena młodzieży z Zaolzia jest podobna, chociaż akcentuje to znacznie niższy jej odsetek (48,4%). Owa gospodarność czy pracowitość mieszkańców regionu, zdaniem badanej młodzieży, większa niż gdzie indziej, nie odzwierciedla się — co ciekawe — w poziomie zamożności. Większość badanych z Cieszyna (64%) i z Zaolzia (75%) twierdzi, że mieszkańcy tutaj są tak samo lub nawet mniej zamożni niż gdzie indziej. Opinie te mogą świadczyć o przekonaniu młodzieży, że choć istnieją pozytywne atrybuty osobowościowe mieszkańców, a są nimi ich pracowitość czy gospodarność, to nie są one wykorzystane w sposób właściwy. Można podejrzewać, iż młodzież przyczyn tego zjawiska poszukiwałaby gdzieś poza samymi mieszkańcami.

### Opinie o sąsiadach

Zgodnie z założeniami prezentowanych badań ważne jest poznanie postaw badanych nie tylko do „swojej” części pogranicza, ale także do sąsiedniej. Rozpocznijmy od ukazania wyobrażeń o relacjach polsko-czeskich, czyli od opinii młodzieży z polskiego Cieszyna.

Z punktu widzenia osobistych doświadczeń tych relacji grupę badanej młodzieży podzielić można na dwie kategorie. Pierwsza z nich (50% badanych) to osoby, których doświadczenia są raczej bogate, gdyż jeżdżą do Czech co najmniej kilka razy w miesiącu. Drugą kategorię stanowią respondenci z mniejszym doświadczeniem osobistym, gdyż przekraczają oni granicę nie częściej niż kilka razy w roku. Bez względu na częstotliwość wyjazdów ich cel jest w większości bardzo podobny. Niemal 71% badanych przekracza granicę w celu dokonania zakupów. Pozostali bądź to odwiedzają krewnych lub znajomych (7%), bądź wyjeżdżają w celach turystycznych (8%) czy kulturalnych (6%). Można więc mówić o dwóch typach kontaktów międzyludzkich. Są one powierzchowne w trakcie dokonywania zakupów lub głębsze, gdy mamy do czynienia z innym rodzajem aktywności. Zarówno częstotliwość kontaktów, jak i ich rodzaj mają wpływ na kształt wzajemnych opinii. Wśród młodzieży z Cieszyna opinie te nie są jednolite. U 45% badanych dominuje stosunek obojętności, 28% określa swój stosunek do Czechów jako raczej negatywny, 21% odwrotnie, jako pozytywny. Geneza tego układu sympatii i antypatii tkwi, jak się wydaje, w doświadczeniach z bezpośrednich kontaktów badanych z mieszkającymi po drugiej stronie granicy. Na pytanie, czy przeciętny Czech mieszkający tuż za naszą granicą różni się od mieszkańców innych regionów tego kraju, 28% odpowiada, że tak, ale że jest to różnica niekorzystna. 20,6% badanych podkreśla różnice pozyty-

wne, pozostali nie widzą żadnych różnic. Jak łatwo zauważyć, proporcja zróżnicowania opinii pozostaje taka sama, co może świadczyć o precyzji pomiaru.

Interesujące okazuje się sprawdzenie, jak postrzegana jest społeczność po drugiej stronie granicy z punktu widzenia konkretnych cech porównawczych. W opinii młodzieży z Cieszyna ci, którzy mieszkają po drugiej stronie granicy, różnią się w istotny sposób tylko pod względem jednej cechy, tj. religijności. Większość naszych respondentów uważa, że choć Czesi są tak samo mocno jak i my przywiązani do swojej tradycji i kultury, to jednak są znacznie mniej religijni. Pozostałe cechy nie stanowią — zdaniem badanych — podstaw zróżnicowania. Czesi są tak samo pracowici, tak samo gospodarni i tak samo zamożni, jak i my. Zanim przedstawimy wnioski z tej analizy, sięgnijmy po dane dotyczące obrazu Polski i Polaków w oczach młodzieży z Zaolzia.

Dla większości młodych ludzi doświadczenie kontaktów z mieszkańcami za granicą wywodzi się z bezpośrednich wizyt w Polsce. Najlicniejszą grupę stanowią ci, którzy bywają w Polsce często, tzn. kilka razy w miesiącu (35,5%), raz w miesiącu (26,9%) lub kilka razy w roku (14%). Głównym celem tych wizyt, zgodnie z utrwalonym na pograniczu polsko-czeskim wzorem, są zakupy (twierdzi tak 81% respondentów). Niewiele osób (6,4%) odwiedza w Polsce krewnych, chociaż aż 83,3% respondentów ma rodzinę za granicą. Niewielu też przyjeżdża w celach turystycznych. Można przypuszczać, że gdyby ustał „handlowy ruch graniczny”, wyjazdy byłyby bardzo ograniczone i sporadyczne.

Co więc badani sądzą o Polakach z Polski? Okazuje się, że młodzież z Zaolzia najczęściej podkreśla, iż we wzajemnych związkach jest wiele rzeczy, które łączą obie społeczności, ale są też sprawy, które je dzielą (twierdzi tak 54,3% respondentów). Tylko 20,7% wyraża poczucie całkowitej identyfikacji z rodakami z Polski (20,7%). Interesujące okazały się opinie o wzajemnych nastawieniach do siebie Polaków i Czechów. Wśród młodzieży z Cieszyna, choć minimalnie, ale jednak przeważał pogląd, że Czesi są tak samo negatywnie nastawieni do nas jak i my do nich. Opinię taką wyraziło 22% respondentów. Druga grupa stanowiąca 20% stwierdziła, że w naszych wzajemnych stosunkach dominuje obojętność. 18% uznało, że nasze wzajemne nastawienie jest pozytywne. Inaczej przedstawiał się rozkład odpowiedzi udzielanych przez polską młodzież z Zaolzia. Najlicniejsza grupa badanych (59,4%) stwierdziła, że Polacy z Polski są równie pozytywnie nastawieni do mieszkańców Czech jak ci do Polaków. Niewielki odsetek, bo 6,5%, określił wzajemne stosunki jako negatywne, a tylko 1,1% jako obojętne. Te różnice w ocenach leżą u podstaw odmiennych wizerunków przeciętnego mieszkańca. Jak pamiętamy, dla młodzieży z Cieszyna wizerunek przeciętnego mieszkańca Czech nie był pozytywny. Tutaj widać, że na Zaolziu mamy do czynienia z czymś odwrotnym. Jeśli przeanalizujemy wypowiedzi mieszkającej tam polskiej młodzieży, to stwierdzimy, że rysowany przez nią obraz przeciętnego mieszkającego po drugiej strony granicy Polaka zawiera większość cech pozytywnych. W opinii tej młodzieży dominuje przeświadcze-

nie, że Polacy z Polski są tak samo gospodarni (53,8%), tak samo pracowici (60,2%), w równym stopniu zamożni (50,5%) i tak samo przywiązani do tradycji (53,8%). Jednocześnie młodzież z Zaolzia podkreśla, że jest jedna cecha wyraźnie różnicująca, i to na korzyść sąsiada zza granicy. Tą cechą jest nasza większa religijność. Zwraca na to uwagę 44,1% badanych. Jak pamiętamy, młodzież z Cieszyna akcentowała z kolei zjawisko odwrotne, tzn. znacznie mniejszą religijność mieszkańców żyjących po drugiej stronie Olzy. Wyobrażenia o mniejszej religijności mieszkańców Czech są więc jednakowo podzielane przez obie grupy badanych i mają utrwalony charakter.

Pozytywny wizerunek rodaków zza granicy posiadany przez Polaków z Zaolzia zyskuje jeszcze jeden wymiar, gdy popatrzymy na wypowiedzi porównujące cechy cieszyńskich z cechami obywateli z innych regionów. Jak się okazuje, w tej perspektywie respondenci z Zaolzia określają mieszkańców polskiej części Śląska Cieszyńskiego jako grupę, która na tle mieszkańców innych regionów Polski wyróżnia się pozytywnymi cechami (była to najliczniejsza kategoria — 33,3% odpowiedzi). I tu okazuje się, że Polacy zza Olzy w znacznie korzystniejszym świetle postrzegają swoich rodaków zza granicy niż z kolei my ich współmieszkańców. Oczywiście, znowu brakuje nam tutaj danych dotyczących poglądów mieszkańców narodowości czeskiej. Warto jednak zwrócić uwagę, że obydwie grupy badanych bardzo podobnie wypowiadają się w kwestii wzajemnych związków i wspólnoty obu społeczności przygranicznych. W obu grupach badanych możemy wyróżnić zresztą trzy typy opinii. Pierwszy, znajdujący największą liczbę wskazań, zawiera się w twierdzeniu, że istnieje wiele rzeczy, które łączą obie społeczności, ale też są takie, które nas dzielą. Wśród młodzieży z Cieszyna pogląd taki wypowiada 44% badanych, wśród młodzieży z Zaolzia 54,3%. Drugi typ opinii to pogląd, że obydwie społeczności mają ze sobą bardzo wiele wspólnego. Z takim stanowiskiem sympatyzuje 21% młodzieży z Zaolzia i 14,9% respondentów z Cieszyna. Trzeci typ opinii sugeruje, że istnieje między nami wiele różnic i przeszkód, które nas dzielą. Tak stawia sprawę 21% młodzieży z Cieszyna i 11% młodzieży z Zaolzia. Hierarchia tych opinii, jak widzimy, różni się, jeśli chodzi o wielkość grup sympatyzujących czy to z opinią o wzajemnej wspólnoty czy z poglądem o wzajemnej nieufności. Wśród młodzieży z Cieszyna sympatyków tego ostatniego poglądu jest więcej niż zwolenników poglądu o wspólnoty. Wśród młodzieży z Zaolzia relacje układają się odwrotnie. Jednak nie można przeoczyć faktu, że w obu grupach badanych dominują zwolennicy pragmatycznego podejścia do wzajemnych stosunków, tj. pamiętania o różnicach i niezapominania o podobieństwach i wspólnoty. Ten dominujący w obu grupach typ opinii przekłada się na wyobrażenia dotyczące przyszłości. Na pytanie o stosunek do tezy, iż w krótkim już czasie obie społeczności będą żyć w prawdziwej przyjaźni, 12,6% młodzieży z Cieszyna odpowiedziało, że zgadza się z tym całkowicie, 57,7% uznało, że zgadza się z tym tylko częściowo, natomiast 28,6% stwierdziło pesymistycznie, że nigdy nie będzie

między nami prawdziwej przyjaźni. Wśród młodzieży z Zaolzia z tezą o czekającej nas przyjaźni zgodziło się 30,1% badanych, ostrożnych optymistów było 54,8%, natomiast 15,1% uznało, że szanse na przyjaźń są niewielkie. Jak więc widzimy, w obu populacjach dominująca wizja przyszłości to znaczne polepszenie stosunków, ale szanse realizacji tej wizji formułowane są ostrożnie. W obu środowiskach odsetek badanych tak widzących przyszłość jest bardzo podobny. Ciekawe mogą być spostrzeżenia, jeśli porówna się te grupy badanych, które w obu populacjach określić by można jako optymistów lub pesymistów. Okazuje się, że w grupie z Cieszyna tych pierwszych jest dwa razy mniej niż w grupie z Zaolzia. Naturalną w tej sytuacji konsekwencją jest to, że wśród młodzieży z Cieszyna pesymistów jest dwa razy więcej niż w grupie z Zaolzia. Potwierdza to jeszcze raz fakt, że młodzież z Cieszyna jest bardziej krytycznie nastawiona do swoich sąsiadów zza granicy niż oni do Polaków. Musimy jednak pamiętać, że twierdzenie to bazuje na opinii mieszkającej na terenie Czech młodzieży pochodzenia polskiego. Pozytywnie nastraja fakt, iż właśnie spory ładunek optymizmu pochodzi od młodzieży dobrze przecież znającej postawy i poglądy mieszkańców również pochodzenia czeskiego. Dobrze to wróży naszej wspólnej przyszłości, choć pewnie upłynie sporo czasu zanim do tego dojdzie.

## Wnioski podsumowujące

### Wizerunek regionu

1. Wśród 8 nazw używanych przez badanych na określenie swojego regionu najpopularniejsze są dwie nazwy: „Śląsk Cieszyński” i „Śląsk”. Pierwsza dominuje w świadomości badanej młodzieży po polskiej stronie granicy, druga po stronie czeskiej.

2. W świadomości badanych region Śląska Cieszyńskiego to obszar o innych granicach niż jego dawne historyczne. W wizerunku młodzieży z Cieszyna „region” zmniejszył się i zamyka się w granicach dawnego powiatu cieszyńskiego. W wizji młodzieży Polskiej z Zaolzia region ten obejmuje znacznie większy obszar i wykracza poza dawne granice historyczne.

## Stosunek do regionu

1. Młodzież obu badanych grup wyraża bardzo pozytywny stosunek emocjonalny do swojego regionu. Niemal połowa badanych zarówno z jednej, jak z drugiej strony twierdzi, że nie wyobraża sobie życia gdzieś na innym terenie. Silniejsze pod tym względem są uczucia młodzieży z Zaolzia, która w powszechniejszym zakresie związana jest z tym regionem rodzinnie.

2. Obydwie grupy badanych twierdzą, że region ten posiada swoiste cechy wyróżniające go na tle innych. Do cech pozytywnych należy jego piękno oraz historia i kultura. Do cech negatywnych należy zanieczyszczenie, ale jest to element podkreślany jedynie przez młodzież z Zaolzia.

3. Opinia badanych o ogólnych cechach mieszkańców jest niemal jednomyślna. To, co ich wyróżnia, to atrybuty osobowościowe wynikające z wychowania w określonej kulturze i tradycji.

## Opinie o sąsiadach zza granicy

1. W grupie młodzieży z Cieszyna dominującym rodzajem nastawienia jest obojętność. Około 1/3 badanych ma negatywny obraz swojego sąsiada. W opinii badanych obraz ten jest symetryczny z obrazem Polaka w oczach Czecha. Interesujące, że młodzież polska wypowiadająca się o sąsiadach z Czech nie dokonuje rozróżnienia pomiędzy mieszkańcami narodowości czeskiej a zamieszkałymi w Czechach osobami narodowości polskiej.

2. W wypowiedziach młodzieży polskiej z Zaolzia wizerunek sąsiada z Polski jest przeważnie pozytywny. Zdaniem tej młodzieży podobnie pozytywny obraz sąsiada mają również Polacy z Polski. Ponieważ nie badaliśmy opinii młodzieży narodowości czeskiej, możemy przypuszczać, że owa bardziej pozytywna opinia o Polakach to rezultat solidarności etnicznej młodzieży polskiej z Zaolzia prezentowanej wobec rodaków z kraju.

3. W opiniach badanych obu grup na temat przyszłości wzajemnych stosunków dominuje perspektywa znacznego ich polepszenia. W obu grupach respondentów przeważa jednak pogląd, że do szans urzeczywistnienia takiej wizji należy podchodzić ostrożnie. Jednocześnie wśród młodzieży z Zaolzia odnajdziemy znacznie większy odsetek optymistów niż w grupie młodzieży cieszyńskiej.